

NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 3 (126) · Biuletyn Gminy Tarnów · wrzesień 2014 · pismo bezpłatne · www.gmina.tarnow.pl · ISSN 1897-2446

Z tradycją i Bajmem



Otwarcie domu ludowego, tradycyjne obrzędy i konkurs wieńca dożynkowego, a także występy i koncert zespołu Bajm – to wszystko wydarzyło się podczas tegorocznych Dożynek Gminy Tarnów, które odbyły się w dniach 16-17 sierpnia w Zbylitowskiej Górze. Największe wydarzenie kulturalne w gminie Tarnów z roku na rok gromadzi coraz większą publiczność przybywającą z całego regionu. Podobnie jak w poprzednich latach, jego organizację sfinansowano dzięki hojności licznych sponsorów.

Nadaniem nazwy centrum wsi w Zbylitowskiej Górze, otwarciem Domu Ludowego oraz tanecz-

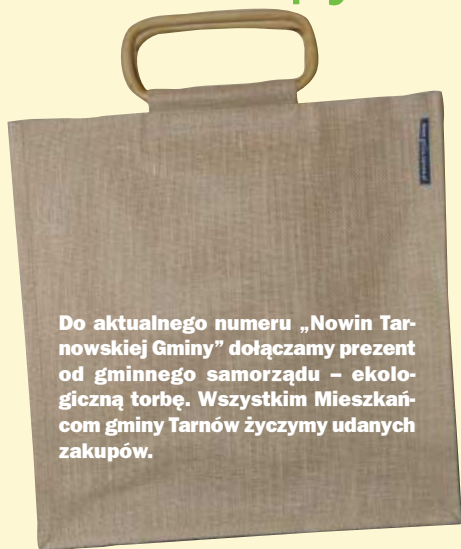
nym wieczorem z zespołem „Ekspresjon”, rozpoczęły się tegoroczne Dożynki Gminy Tarnów. Nazwę – plac św. Floriana wybrali sami mieszkańcy podczas zebrania wiejskiego. Z kolei na otwarcie budynku wielofunkcyjnego w Zbylitowskiej Górze, w którym między innymi będzie mieścić się przedszkole, mieszkańcy czekali blisko dwadzieścia lat. Po uroczystościach na placu św. Floriana, na stadionie miejscowego Klubu Sportowego odbyły się gry i konkursy z nagrodami. Następnie bawiono się przy muzyce w wykonaniu zespołu „Ekspresjon”.

Po sobotnich uroczystościach, w niedzielę, 17 sierpnia przyszedł czas na główne obchody

dożynkowe. Rozpoczęła je polowa msza święta dziękczynna, której przewodniczył ks. bp Jan Piotrowski. Następnie oficjalnego otwarcia dożynek dokonał wójt gminy Tarnów Grzegorz Kozioł. - Nie ma drugiego takiego święta, w którym – tak jak w tym – ogniskowałyby się niemal wszystkie dziedziny życia społecznego. Dlatego z szacunkiem chylimy dzisiaj głowę przed każdym, kto uczciwą i ciężką pracą buduje dostatnią i bezpieczną przyszłość naszej ojczyzny. Kultuujemy obecny od wieków w naszej ojczyźnie zwyczaj, że po skończonej ciężkiej pracy przychodzi czas święta i

dokończenie na stronie 7

Zabierz ekotorbę na zakupy!



Do aktualnego numeru „Nowin Tarnowskiej Gminy” dołączamy prezent od gminnego samorządu – ekologiczną torbę. Wszystkim Mieszkańcom gminy Tarnów życzymy udanych zakupów.

Witaj szkoło

Blisko tysiąc siedmiuset uczniów zakończyło wakacje i powróciło 1 września w mury gminnych szkół podstawowych oraz gimnazjalnych. Wielu uczniów wróciło do odnowionych klas, gdyż okres wakacyjny wykorzystano w szkołach na przeprowadzenie niezbędnych remontów. Gminne rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się w Zespole Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich. Wzięli w nim udział uczniowie wraz z rodzicami oraz przedstawiciele władz samorządowych. Bogaty program artystyczny przygotowały dzieci z miejscowej szkoły. Nie zapomniały w nim o przypadającej na ten dzień rocznicy wybuchu II wojny światowej. Dzieci wróciły też wspomnieniami do kończących się wakacji, prezentując umiejętności taneczne zdobyte podczas letnich wyjazdów. Na za-



kończenie młodzi artyści optymistycznie przypomnieli o tym, że przecież za rok znów będą wakacje. Najmłodszy uczniowie, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z nauką, otrzymali od samorządu gminnego miłe upominki, które z pewnością przydadzą się w dalszej nauce.

Wieniec z Poręby Radlnej pojedzie do Spały

strona 7

Pastuch na dziki?

Rosnąca populacja dzików już od lat jest problemem, szczególnie w tych miejscowościach gminy Tarnów, które nie tylko położone są w sąsiedztwie lasów, ale i są miejscowościami tradycyjnie rolniczymi. Dzik wchodzi na pola, niszcząc uprawy do tego stopnia, że niektórzy mieszkańcy zaprzestali jakichkolwiek upraw. Mimo, że gros zadań w tym zakresie, w tym również zwiększenie odstrzału dzików czy wypłatę odszkodowań, realizuje Polski Związek Łowiecki, to jednak spora grupa osób tradycyjnie z problemem dzików zwraca się do wójta. Wymiernym wsparciem gminnego samorządu dla mieszkańców zmagających się z „dzikim problemem” ma być zrealizowany przez gminę zakup tzw. „elektrycznych pastuchów”, które trafią do Kół Łowieckich celem ich umieszczenia w najbardziej newralgicznych miejscach. - Zdajemy sobie sprawę, że znalezienie w pełni skutecznego rozwiązania tego problemu jest praktycznie niemożliwe, ale zakup elektrycznych pastuchów na pewno ograniczy inwazję dzików na pola uprawne mieszkańców – podkreśla Kazimiera Kleszcz, kierownik referatu geodezji, obrotu nieruchomościami i rolnictwa Urzędu Gminy Tarnów. – Jak podkreślają fachowcy, zwierzęta bardzo szybko uczą się, że dotknięcie przewodu wywołuje nieprzyjemne porażenie prądem i unikają dotykania drutu, a w konsekwencji nie przekraczają linii ogrodzenia – dodaje. Niegroźne dla zdrowia i życia porażenie prądem elektrycznego pastucha ma jeszcze jedną zaletę – uczy zwierzęta omijając także atrapy tego typu ogrodzeń, a więc pole objęte ochroną można rozszerzyć poprzez rozciągnięcie zwykłego sznurka. Jednak na ile zastosowanie elektrycznych pastuchów rozwiąże „dziki problem” w gminie Tarnów, pokaże czas.

(pw)

Sprawdź swój dowód osobisty

Masz dowód osobisty z roku 2004 lub starszy? Koniecznie sprawdź termin ważności! Zgodnie z prawem o wymianę dowodu należy zwrócić się na 30 dni przed upływem daty jego ważności, gdyż taki jest czas oczekiwania na nowy dokument. Wymiana dowodu jest bezpłatna.

(red)



W strefach oznaczonych znakiem D-40 obowiązują szczególne zasady ruchu.

Zasady ruchu w strefie zamieszkania

W różnych miejscach na terenie gminy możemy spotkać znaki D-40 i D-41 wyznaczające odpowiednio strefę zamieszkania i zakończenie tej strefy. Być może nie zawsze zdajemy sobie sprawę, ale wyznaczenie takiej strefy pociąga za sobą określone konsekwencje. Warto więc nad tym zagadnieniem chwilę dłużej się zatrzymać. Poniżej przypomina kilka najważniejszych zasad.

Zgodnie z art. 2 ustawy z 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym strefa zamieszkania jest to obszar obejmujący drogi publiczne lub inne drogi, na którym obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, a wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi. Owe szczególne zasady ruchu drogowego oznaczają, że na drodze może pojawić się dziecko młodsze niż siedmioletnie bez opieki osoby starszej. Jednocześnie nie mamy prawa utyskiwać na nieodpowiedzialnych rodziców, gdyż w strefie zamieszkania zarówno to dziecko, jaki i każ-

dy pieszy mają nie tylko prawo do korzystania z całej szerokości drogi, ale również pierwszeństwo przed pojazdami. Warto pamiętać też o zdjęciu nogi z gazu, bowiem dopuszczalna prędkość pojazdu lub zespołu pojazdów w strefie zamieszkania wynosi 20 km/h, a umieszczone w tej strefie urządzenia i rozwiązania wymuszające powolną jazdę (np. progi zwalniające) nie muszą być oznakowane znakami ostrzegawczymi.

Warto też pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności na skrzyżowaniach, bowiem w całej strefie zamieszkania obowiązują zasady „prawej ręki”.

Sporo kontrowersji budzi kwestia parkowania pojazdów w obszarze oznakowanym jako strefa zamieszkania, bowiem w strefie zamieszkania obowiązuje zakaz postoju w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu, co oznacza, że jeśli zarządca drogi takich miejsc nie wyznaczył, parkować po prostu nie wolno i należy liczyć się z mandatem.

(red)

W Zbylitowskiej Górze powstaje tor bezpiecznej jazdy

„Szybcy na torze – Bezpieczni na drodze” – taką nazwę nosi projekt, jaki realizować będą dzierżawcy blisko pięciohektarowej nieruchomości w Zbylitowskiej Górze. O wydzierżawieniu działek z przeznaczeniem na organizację toru bezpiecznej jazdy zdecydowali gminni radni jeszcze w 2012 roku.

Historia tej nieruchomości sięga lat 70. XX wieku, kiedy planowano poszerzenie ujęcia wody. Wywłaszczono właścicieli, a tereny przejął Skarb Państwa. Wybudowano wtedy prowizoryczną drogę z płyt betonowych i ogrodzenie, później z planów inwestycyjnych zrezygnowano. Działki te zaczęły zarastać drzewami samosiewkami, stały zaniedbane,

regularnie pojawiały się tam dzikie wysypiska. Obecnie właścicielem tego terenu jest gmina, która przejęła go od Skarbu Państwa i wydzierżawiła inwestorowi.

Kiedy projekt „Szybcy na torze – Bezpieczni na drodze” wkroczy w fazę realizacji teren zostanie zagospodarowany i niewykluczone, że powstaną nowe miejsca pracy, zaś kierowcy – głównie młodzi i niedoświadczeni – będą mieli miejsce, gdzie w niezagrażający nikomu sposób będą mogli doskonalić swe umiejętności, co docelowo przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zgodnie ze starą wojskową zasadą: więcej potu na ćwiczeniach – mniej krwi w boju.

(pw)



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY -
Pismo Samorządu Gminy Tarnów, ISSN
1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawli-
na@gmina.tarnow.pl, **Wydawca:** Centrum
Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów, 33-100
Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 14 688 01 37,
Druk: Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul.
Najdałówka 22, tel. 602 723 280
Skład: sTuDio ZyGzAk, tel. 602 595 661

Prawie milion dla szkół

Tegorocznej jesieni, dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym, do szkół na terenie gminy trafi wyposażenie o łącznej wartości sięgającej miliona złotych.

Do gminy trafi ponad siedemset tysięcy złotych, które w całości zostaną przeznaczone na modernizację oddziałów przedszkolnych zlokalizowanych przy szkołach podstawowych. Umowa na realizację programu została podpisana w środę, 27 sierpnia.

Program, który nosi tytuł Akademia Przedszkolaka, w całości jest finansowany ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytet IX: Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, działanie 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, poddziałanie 9.1.1: Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej. W ramach jego realizacji przeprowadzone zostaną przede wszystkim zakupy i inwestycje. Jeśli chodzi o te ostatnie, to w szkołach pojawiają się place zabaw. Nowe powstaną w Błoniu, Koszycach Wielkich i Porębie Radlnej, zaś istniejący już plac zabaw w Jodłówce-Wałkach zyska bezpieczną nawierzchnię. We wszystkich dziesięciu szkołach zostaną doposażone kuchnie. Ponadto zostaną zakupione meble i wyposażenie sal przedszkolnych oraz szatni. Zrealizowany zostanie zakup sprzętu ICT, w szczególności audiowizualnego oraz tablic interaktywnych. W oddziałach przedszkolnych pojawi się też szeroki wachlarz nowych pomocy dydaktycznych i zabawek. Ponadto w programie przewidziano zakup wyposażenia sprzętu do utrzymania czystości w pomieszczeniach.

Akademia Przedszkolaka jest czwartym dużym projektem edukacyjnym realizowanym w ostatnich latach w gminie Tarnów dzięki środkom unijnym pozyskanym z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wcześniej były to: Akademia Talentów, Akademia Sukcesu i Uniwersytet Małolatów. Razem z Akademią Przedszkolaka stanowią to kwotę sięgającą czterech milionów złotych.

Pozyskaną kwotę o sto tysięcy złotych powiększyły dodatkowe pieniądze ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, które trafiły do gminy Tarnów na zakup wyposażenia w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne świetlic szkolnych w szkołach podstawowych. - Zwiększenie subwencji oświatowej jest konsekwencją naszych starań i złożonego przez nas wniosku do Ministerstwa Edukacji Narodowej – mówi zastępca wójta Elżbieta Chrzęszcz. - Warto podkreślić, że w tym roku przyznano nam całą kwotę, o którą wnioskowaliśmy – dodaje. Za pozyskane pieniądze świetlice szkolne działające przy szkołach podstawowych otrzymają tablice interaktywne, laptopy, projektory oraz programy multimedialne. Sprzęt trafi do świetlic już we wrześniu.

Warto dodać, że gmina złożyła również wniosek na kolejne ponad 150 tysięcy złotych ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na doposażenie klas pierwszych. Wszystko wskazuje na to, że zostanie on rozpatrzony pozytywnie, a więc tej jesieni trafi do gminnych szkół nowe wyposażenie za prawie milion złotych w całości sfinansowane ze środków zewnętrznych.

(pw)

Stulatkowie z gminy Tarnów



Stefania Wlazłowska

W lipcu i sierpniu dwoje mieszkańców gminy Tarnów wkroczyło w drugi wiek swego życia. W poniedziałek, 14 lipca swoje setne urodziny obchodził Ferdynand Gondek z Tarnowca, natomiast nieco ponad miesiąc później, 17 sierpnia swoje sto lat ukończyła mieszkająca w Zgłobicach Stefania Wlazłowska.

Nie obyło się bez życzeń dla jubilatów. Ferdynanda Gondka z gratulacjami odwiedzili wójt Grzegorz Koziół, kierownik referatu społeczno-administracyjnego Maria Golonka oraz kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Maria Srebro, przekazując mu życzenia oraz upominek od gminnego samorządu. Z kolei Stefania Wlazłowska wóldarz gminy Tarnów odwiedził w towarzystwie Marioli Hernas – wójta gminy Konopnica, bowiem pani Stefania na stałe zameldowana jest w miejscowości Kamyk wchodzącej w skład tej gminy położonej w województwie łódzkim w dolinie rzeki Warty. W pierwszym przypadku przedstawicielom gminy towarzyszyli przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast w drugim – Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, którzy wraz z kwiatami i gratulacjami przywieźli jubilatowi decyzje o przyznaniu świadczenia honorowego wypłacanego co miesiąc wraz z dotychczasową emeryturą.

Ferdynand Gondek urodził się w roku wybuchu I wojny światowej. Jest



Ferdynand Gondek

weteranem wojennym, bowiem w 1939 roku brał udział w kampanii wrześniowej i jako żołnierz 5 pułku artylerii ciężkiej Armii Kraków uczestniczył w bitwie pod Pszczyną. Udało mu się uniknąć niewoli, bo kiedy ze swym oddziałem trafił na Lubelszczyznę, po kapitulacji powrócił pieszo do domu. W czasie okupacji trafił na przymusowe roboty do Niemiec. Po wojnie pracował jako ślusarz w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa, a później w POM-ie w Tarnowcu, gdzie mieszka od lat 60. do dziś. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim OOP, a w 2001 awansowano go do stopnia porucznika Wojska Polskiego. Doczekał się dwóch synów, pięciorga wnucząt i czworga prawnuków.

Stefania Wlazłowska ma córkę i syna, pięcioro wnucząt oraz czworo prawnucząt. W czasie II wojny światowej wraz z mężem została wywieziona na roboty do Niemiec, gdzie przez pięć lat pracowała w zakładach Siemens, których większość produkcji w tamtym czasie była kierowana na potrzeby armii. Po powrocie do Polski zamieszkała w rodzinnym Kamyku, gdzie prowadziła dom, gospodarując równocześnie na czterohektarowym gospodarstwie. W 2007 roku zamieszkała z synem i jego rodziną – najpierw na Śląsku, a od roku 2009 – w Zgłobicach.

Obydwójgu stulatkom życzymy wielu wspaniałych następnych jubileuszy.

Fotografie odnalezione w makulaturze

W środę, 9 lipca w bibliotece w Tarnowcu została otwarta wystawa zatytułowana „Ocalone fotografie”. Na wystawie zaprezentowano oryginały i cyfrowe reprodukcje zdjęć wykonanych przed II wojną w Drohobyczu i w czasie wojny, w obozie dla polskich oficerów – Oflag VII „A” w Murnau. Fotografie znalazł w skupie makulatury Marek Zaucha z Woli Rzędzińskiej, Właścicielami fotografii byli: przedwojenny żołnierz zawodowy 6 Pułku Strzelców Podhalańskich w Drohobyczu – urodzony w podtarnowskim Krzyżu chorąży Adolf Liszka i jego zięć – więzień obozu jenieckiego w Murnau – kapral rezerwy Franciszek Onak. Wystawa w Tarnowcu czynna była do końca sierpnia, a następnie trafiła do „Galerii Niebieskiej” Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie.



Siedemdziesięciolecie potyczki w Białej

Siedemdziesiątą rocznicę tragicznych wydarzeń z 1944 roku obchodzono w niedzielę, 20 lipca w Białej. W uroczystościach licznie wzięli udział mieszkańcy wsi, członkowie związków kombatanckich, poczty sztandarowe gminnych jednostek OSP oraz przybyli goście. Rozpoczęła je msza św. w intencji ojczyzny w miejscowej kaplicy. Następnie w uroczystym przemarszu udano się pod pomnik, gdzie zgromadzeni obejrżeli etiudę teatralną przygotowaną przez dzieci szkolne „Żeby Polska była Polską”. Nie zabrakło okolicznościowych wystąpień, a o oprawę muzyczną zadbała Orkiestra Dęta z Woli Rzędzińskiej. Z okazji rocznicy ukazała się także książka autorstwa znanej regionalistki, hi-

storyczki i działaczki harcerskiej dr Marii Zychowskiej oraz ostatniego żyjącego uczestnika potyczki w Białej Zdzisława Szymanowskiego ps. „Mietek” pod tytułem „1944. Tragedia w Białej”. Jej autorzy na ponad siedemdziesięciu stronach zawarli nie tylko opis akcji sporządzony w oparciu o zachowane dokumenty i protokoły przesłuchań świadków, ale także relacje i wspomnienia uczestników akcji i okolicznych mieszkańców. Druga część opracowania zawiera życiorysy i zdjęcia harcerzy wchodzących w skład plutonu, natomiast część trzecia dokumentuje zachowanie pamięci o tych wydarzeniach, poczynając od uroczystości żałobnych i ekshumacji w 1945 roku, aż po wybudowanie i odsłonięcie pomnika w Białej 1982 roku i obchodzone przy nim do dzisiaj kolejne rocznice.

Promesa

We wtorek, 26 lipca do Urzędu Gminy Tarnów dotarła promesa na 150 tysięcy złotych z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji z przeznaczeniem na odbudowę dróg. Pieniądze te gminny samorząd pozyskał na remont ulicy Słonecznej w Tarnowcu, przy czym dofinansowanie z ministerstwa sięgać będzie maksymalnie 80% wartości zadania, co oznacza, że pozostałą kwotę wyłoży ze swego budżetu gmina. – W ramach modernizacji ulicy zostanie zrealizowane jej poszerzenie, korytowanie, położona zostanie nowa podbudowa oraz nawierzchnia asfaltowa – wylicza Mariusz Tyrka, kierownik referatu gospodarki komunalnej Urzędu Gminy Tarnów. Modernizacja liczącej 430 metrów ulicy zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku.

(red)



Tablety dla najlepszych absolwentów

Czterdziestu absolwentów gminnych gimnazjów, którzy na świadectwach ukończenia szkoły osiągnęli średnią ocen co najmniej 5,0 oraz uzyskali najwyższe wyniki na egzaminie gimnazjalnym, otrzymało od gminnego samorządu nagrody w formie tabletek. Ich wręczenie miało miejsce w środę, 6 sierpnia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Tarnów. Najliczniejsze grono wyróżnionych uczniów ukończyło Zespół Szkół Publicznych w Tarnowcu. Są to: Magdalena Tyrka, Wiktoria Radlińska, Monika Rataj, Karolina Kuczera, Aleksandra Kozioł, Dominika Lech, Marta

Marendziak, Aleksandra Kryczka, Dominika Książek, Natalia Stechnij, Piotr Pamuła, Zuzanna Habel, Katarzyna Imburska, Karolina Budzik, Adriana Żołyński, Dominika Wielgus, Paulina Paterak, Paula Gacek, Emanuel Smołucha, Michał Ruszczyński, Katarzyna Skórka, Dominika Tyrka, Jan Gorczowski, Wiktoria Kwaśny, Bartosz Podgórski, Dariusz Wolak, Katarzyna Oślizło. Nieco mniejsza grupa zdobywców tabletek ukończyła gimnazjum wolańskie. W gronie tym znaleźli się: Faustyna Marek, Szymon Puła, Agnieszka Ciochoń, Daniel Ciochoń, Dawid Ciochoń, Artur Hamernik, Sylwia Kałucka, Adrianna Raś, Monika Armatys,

Sołtys Zbylitowskiej Góry drugi Małopolsce

Dariusz Żurek, sołtys Zbylitowskiej Góry zajął drugie miejsce w prestiżowym konkursie organizowanym przez Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów pod patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego „Najlepszy Sołtys Województwa Małopolskiego AD’ 2013”. Finał konkursu odbył się w sobotę, 2 sierpnia w miejscowości Włosienica w gminie Oświęcim. Laureaci zostali wyłonieni z grona ponad dwóch tysięcy małopolskich sołtysów. O zwycięstwie w konkursie, który w tym roku został zorganizowany już po raz piątnasty, decyduje ocena pracy sołtysa za rok poprzedni. Dariusz Żurek funkcję sołtysa Zbylitowskiej Góry pełni już drugą kadencję, w bieżącej kadencji jest również gminnym radnym.



Monika Ciochoń, Patrycja Mordyl, Miłosz Nowak, Joanna Klara i Aleksandra Majcher. Z grona absolwentów Zespołu Szkół Publicznych w Zbylitowskiej Górze tablety trafiły do: Sary Rzący, Klaudii Dudek, Dagmary Rybak, Angeliki Rączy i Patrycji Bibro, natomiast wyróżnionymi absolwentami Zespołu Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich zostali Katarzyna Michoń i Maciej Osuch.

W transporcie publicznym bez rewolucji

W poniedziałek, 11 sierpnia w tarnowskiej Sali Lustrzanej odbyło się spotkanie konsultacyjne dotyczące „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Gminy Miasta Tarnowa z powierzonym zadaniem organizacji publicznego transportu zbiorowego na mocy porozumień

między gminami”. W spotkaniu z autorami projektu wziął udział przedstawiciel urzędu gminy. Według autorów opracowania, zarówno samego Tarnowa, jak i gminy Tarnów nie czekają rewolucyjne zmiany w zakresie transportu publicznego.

Trzecioligowa Wolania

Remisem 1:1 z Sołą Oświęcim piłkarze LKS Wolania Wola Rzędzińska rozpoczęli w drugi weekend sierpnia swój pierwszy w historii sezon w III lidze. Piłkarze wolańskiego klubu w bieżącym sezonie rywalizują w czwartej w hierarchii klasie ligowych rozgrywek piłkarskich w Polsce, tocząc zmagania ze znaczącymi zespołami Małopolski i Świętokrzyskiego, wśród których znajdują się m. in. rezerwy krakowskiej Wisły czy tarnowska Unia. Zadowolona z powodu awansu wolańskiego klubu nie kryje jego

prezes Andrzej Prendota. To już drugi znaczący awans w ostatnich latach. Myślę, że już pierwsze mecze pokazały, że jesteśmy dobrze przygotowani do występów w III lidze i nie zawiedzimy naszych kibiców – dodaje. Po szóstej kolejce z jedną porażką, dwoma zwycięstwami i trzema remisami Wolania plasowała się w górnej części tabeli, na szóstym miejscu, dystansując m. in. tarnowską Unię. Przypomnijmy, że z gminnego budżetu do LKS Wolania trafiło w tym roku 123 tysiące złotych. Warto też przypomnieć, że oprócz Wolanii po sezonie 2013/2014 rozgrywek awansowały: LKS Dunajec Zbylitowska Góra (Liga okręgowa – II grupa) i LKS Radlna (klasa A). Ponadto w lidze okręgowej występuje LKS Victoria Koszyce Małe, w klasie A – LKS Zgłobice, a w klasie B – LKS Tarnowiec, LKS Biała i LKS Koszyce Wielkie.

(red)

Szansa na boisko w Zgłobicach

Przy szkole w Zgłobicach może powstać wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią – to wynik negocjacji wójta Grzegorza Koziola dotyczących wykorzystania środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach wdrażania lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia Zielony Pierścień Tarnowa. Na przeszkodzie stanąć może jednak kwestia nieuregulowanej własności działki. – Moglibyśmy zrealizować tę inwestycję pod warunkiem pisemnej zgody właściciela działki. Wystąpiliśmy ze stosowną prośbą do pani Anny Kobryń. Mam nadzieję, że uda nam się uzyskać zgodę – konkluduje wójt gminy Tarnów.

W Zgłobicach ruszyło nowe przedszkole

Z początkiem nowego roku szkolnego zainaugurowało działalność nowe przedszkole w Zgłobicach. Choć budynek wybudowała gmina, samo przedszkole jest placówką niepubliczną. Prowadzi je Stowarzyszenie „Nasze Zgłobice”. – Uważamy, że obecnie taka formuła funkcjonowania przedszkola jest najlepsza – mówi zastępca wójta Elżbieta

Chrzęszcz. – Stowarzyszenie ma większe możliwości aplikowania o środki czy pozyskiwania sponsorów. A szczególnym walorem tej placówki jest to, że prowadzi ją stowarzyszenie założone przez mieszkańców, w niejednokrotnie rodziców i krewnych zapisanych do niego dzieci. Któż może bardziej chcieć dobra dzieci niż jego bliscy? – dodaje.

W ramach wynoszącego sto złotych czesnego dzieci otrzymają bardzo dobrą wczesną edukację ze szczególnym naciskiem na wychowanie fizyczne i edukację językową. Rodzicom i dzieciom zaproponowany został szeroki wachlarz zajęć dodatkowych. Przedszkole zostało znakomicie wyposażone, przy czym szczególną uwagę w tym zakresie zwraca na siebie kuchnia i plac zabaw.

W przedszkolu zostało zatrudnionych siedem osób. Oprócz dyrektora, którym została Marta Tyńska, są to cztery osoby pracujące bezpośrednio z dziećmi oraz kucharz i sprzątaczką. Zapisane do przedszkola maluchy utworzyły na razie dwa pełne oddziały, ale możliwości przedszkola są znacznie większe, podobnie jak samego Stowarzyszenia, którego członkowie już zapowiadają, że nie zamierzają się odgraniczać do samego tylko przedszkola, ale podejmują także inne

inicjatywy na rzecz rozwoju swej miejscowości. Już teraz pojawiają się plany odnowienia urządzenia w budynku przedszkola miejsca spotkań dla seniorów, a w przyszłości – jeśli będzie zapotrzebowanie społeczne – uruchomienia kolejnego oddziału np. integracyjnego lub żłobka.

Bezpiecznie do szkoły

Strażnicy z gminy Tarnów w dniach 1-5 września w szczególny sposób zatroszczyli się o bezpieczeństwo idących do szkoły dzieci. – Nasza rola polegała na codziennym porannym zabezpieczeniu rejonów szkół w Woli Rzędzińskiej I i II – wyjaśnia Marian Marszałek, zastępca komendanta Straży Gminnej Gminy Tarnów. – Zwracaliśmy uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, w razie potrzeby zatrzymując ruch i przeprowadzając dzieci przez ulicę. Praktyka pokazuje, że już sama obecność funkcjonariuszy przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa, gdyż już sam ich widok działa na kierowców mobilizująco – dodaje. Działania strażników gminnych skorelowane były z ogólnopolską akcją „Bezpieczna droga dziecka do szkoły” organizowaną przez policję.

(red)

Gmina Tarnów obchodziła rocznicę „Cudu nad Wisłą”

Defilada w Woli Rzędzińskiej

Strzelcy konni zaprezentowali musztrę kawaleryjską, ułani strzelali z karabinu maszynowego, moździerza i armaty, czołgści dali pokaz jazdy przedwojennym czołgiem, a na zakończenie zaśpiewała Teresa Werner – w takiej atmosferze połączonej z dobrą zabawą na festynie rodzinnym gmina Tarnów 15 sierpnia obchodziła rocznicę „Cudu nad Wisłą”.

Zorganizowane w Woli Rzędzińskiej przez Starostę Tarnowskiego i Wójta Gminy Tarnów obchody „Cudu nad Wisłą” rozpoczęły się przemarszem grup rekonstrukcji historycznej i orkiestry dętej przez centrum wsi. Kolumnę prowadził sołtys Poręby Radlnej Wojciech Hońdo w mundurze marszałka Józefa Piłsudskiego. W rytm przedwojennych żołnierskich pieśni przed mieszkańcami przedfilowały grupy rekonstrukcji historycznej w przedwojennych mundurach. Za nimi jechała zaprzę-

żona w konie taczanka, armata przeciwpancerna i replika przedwojennego polskiego czołgu. Następnie na placu obok wolańskiego boiska, kawalerzyści pokazali musztrę konną, kilkakrotnie zaterkotał długimi seriami karabin maszynowy, wystrzelił zasilany petardami moździerz i kilka salw „ślepakami” oddała armata. Na zakończenie dookoła placu przejechał czołg, który także pokazał, jak onegdaj strzelano z czołgowej armaty. Nie zabrakło również znakomitej wojskowej grochówki.



Na zakończenie obchodów dla licznie zgromadzonej publiczności zaśpiewała gwiazda Telewizji Silesia Teresa Werner. Wśród widzów było wielu mieszkańców naszej gminy i okolic, lecz również grupy fanów z innych regionów kraju, którzy towarzyszą artystce w koncertach.

Letni przegląd (nie tylko) kulturalny

Tak minęło lato

Wydarzenia kulturalne, festyny, uroczystości patriotyczne, zajęcia w Domach Ludowych czy kolonie dla podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na to wszystko mogli liczyć w kończącym się właśnie okresie wakacyjnym mieszkańcy gminy Tarnów. Oprócz tego nie brakowało propozycji aktywnego spędzania czasu, czynne bowiem były zarówno boiska jak i siłownie na terenie gminy.

Na sportowo

W wakacyjnym czasie obłożenie przeżywały boiska wielofunkcyjne, które są już otwarte w większości gminnych miejscowości. Amatorzy pływania mogli korzystać z basenu w Woli Rzędzińskiej, który dla mieszkańców gminy był w okresie wakacji bezpłatny. Kto chciał przez wakacje poprawić swoją muskulaturę, nie miał z tym problemu korzystając z gminnych siłowni. Najmłodsi mogli bawić się na placach zabaw.

I z pokazem siły w Tarnowcu

A skoro mowa o sporcie, warto wspomnieć o festynie w Tarnowcu, zorganizowanym w sobotę, 9 sierpnia na terenie boiska sportowego „Orlik”. Festyn przebiegał pod znakiem sportu. Strongmani zafundowali widzom pokaz prawdziwej siły. Nie straszny był im tir, ani ponad stukilogramowe ciężary. Do spróbowania swoich sił zaprosili również widzów, z której tylko sołtys Tarnowca Jan Nowak po-



każał swoje możliwości, poruszając z miejsca tonowego tira. W trakcie festynu przed publicznością zaprezentowali się też szermierze z pokazem swoich umiejętności. A na boisku piłkarskim każdy mógł spróbować swoich umiejętności piłkarskich w konkursie trafiania do celu. W trakcie festynu pojawili się również żużlowcy tarnowskiej Unii.

Było też bajecznie na kinie plenerowym

A kto od sportu woli spokojny wieczór przed ekranem, mógł przez okres wakacyjny liczyć na seanse kina plenerowego. W czasie projekcji na dużym ekranie pojawiły się mamuty, smerfy, minimiki czyli filmy animowane, które z pewnością przypadły do gustu całym rodzinom. Mimo, że pogoda nie rozpieszczała, większość z nich odbyła się zgodnie z planem.

A także z wakacyjną nauką w Nowodworzu i Błoniu

Kto zaś wolny czas lubi poświęcać na zdobywanie nowych umiejętności, miał ku temu okazję, uczestnicząc w zajęciach prowadzonych w okresie letnim w domach ludowych w Błoniu i Nowodworzu. Prowadzone były bowiem zajęcia z nauki gry na gitarze czy rękodzieła. Czynne w wakacje były też kafejki internetowe oraz prowadzono zajęcia aerobiku. Otwarcia w czasie wakacji doczekał się również Dom Ludowy w Zbylitowskiej Górze, gdzie już w najbliższym czasie również prowadzone będą zajęcia.

Były też kolonijne wyjazdy

O swoich podopiecznych nie zapomniał też Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, organizując wyjazdy na letnie kolonie, finansowane lub współfinansowane przez tę jednostkę. Skorzystało z nich ponad sto dwadzieścia dzieci wraz z rodzicami z terenu gminy. Odpoczywano głównie w górach.



I z folklorem w Radlnej

Że czas wakacji to również swojska zabawa pokazali członkowie zespołu Jakubkowanie z Łososiny Dolnej, którzy blisko pięćdziesięcioosobową grupą zatańczyli i zaśpiewali w Radlnej, 19 lipca na festynie rodzinnym obok Domu Wielofunkcyjnego. Oprócz tego na mieszkańców czekały występy dzieci i atrakcje kulinarne. Samym wieczorem ze sceny popłynęły dźwięki muzyki w wykonaniu zespołu „VENUS”, którego wokalistka była uczestniczką programu „Voice of Poland”.

W Białej nawet z tęczą

Liczne atrakcje czekały na mieszkańców, którzy brali udział w sobotę, 26 lipca w festynie rodzinnym obok remizy OSP w Białej, w tym piękna tęcza, która pojawiła się na niebie. Były występy dzieci, park zabaw, tańce w rytmach country, loteria fantowa a na zakończenie zabawa przy muzyce zespołu „Ekspresjon”.

A w Nowodworzu z Ekologią

Z kolei każdy, kto uczestniczył 2 sierpnia na festynie rodzinnym w Nowodworzu, z ekologią jest „za pan brat”. Na terenie obok Domu Ludowego już od godzin popołudniowych można było oglądać wystawę ekologicznych prac i strojów, przygotowaną przez uczestników warsztatów rękodzieła. A festyn rodzinny rozpoczęły wesołymi występami dzieci ze szkoły podstawowej w Porębie Radlnej. Nie zabrakło śpiewów i tańców, a także pięknych strojów. Przybyli mieszkańcy mogli też poznać w cyklu „Znani i lubiani” swoich sąsiadów – żużlowca Ernesta Kożę oraz sołtysa Andrzeja Głaba.

Dwór prezydencki już czynny

W piątek, 1 sierpnia swoje podwoje oficjalnie otworzył „Dwór Prezydencki Cristal Park” w Zgłobicach. W otwarciu obiektu wzięło udział wiele znanych osób z miasta i regionu. Swoją nazwę dwór zawdzięcza osobie byłego właściciela Adama Marszałkowicza, który w latach 1930-1933 był prezydentem miasta Tarnowa. Po wojnie rodzina Marszałkowiczów zmuszona została do jego opuszczenia, ale w III RP powrócił do właścicieli. Znacząco popadł jednak w ruinę. Kilka lat temu spadkobiercy rodziny Adama Marszałkowicza, których reprezentuje Anna Kobryń, sprzedali dwór tarnowskiemu przedsiębiorcy Tadeuszowi Rzońcy, będącemu m. in. właścicielem obiektów hotelowych i gastronomicznych pod marką „Cristal Park”. Nowy właściciel wyremontował obiekt i przywrócił



mu dawną świetność. Dwór Prezydencki docelowo ma być hotelem z restauracją o pięcioletnim standardzie, niewykluczo-

ne, że funkcjonującym w sieci Hotele Historyczne w Polsce.

(pw)

fot. J. Smolinski

Z tradycją i Bajmem



dokończenie ze strony 1

zabawy – podkreślał. W uroczystości licznie udział wzięli przybyli goście.

Jak zwykle nie zawiodło wolańskie Koło Gospodyń Wiejskich, wykonując tradycyjne obrzędy dożynkowe, na zakończenie których starostowie dożynek – Barbara Czermak z Poręby Radlnej oraz Jan Kubala z Jodłówki-Wałek – złożyli na ręce włodarza chleb upieczony z tegorocznych zbiorów. Następnie przeprowadzono konkurs wieńców. W kategorii wieńca tradycyjnego zwyciężył wieńiec z Poręby Radlnej przed Nowodworzem i Zgłobicami. Natomiast wśród wieńców nowoczesnych pierwsze miejsce przypadło Błoniowi, a drugie – Zawadzie. W trakcie dożynek samorząd częstował swojskimi wyrobami: wędlinami, bigosem czy ciastem drożdżowym. Duże zainteresowanie zgromadzonych wzbudziły występy kabaretu Paka oraz piątki młodych muzyków z zespołu Small Cafe. Jak zawsze, tak i tym razem, emocje przyniosło losowanie nagród loterii fantowej.

Na zakończenie dożynek zagrał zespół Bajm z Beatą Kozidrąk na czele. Zespół wykonał swoje największe przeboje, a po koncercie nie zapomniał o fanach, rozdając autografy. – Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w dożynkach gminy Tarnów. Z roku na rok uczestników przybywa, co potwierdza, że takie święto jest w naszej gmi-

nie potrzebne. Program był przygotowany pod kątem wszystkich pokoleń, mamy więc nadzieję, że każdy kto uczestniczył w dożynkach, odnalazł tam treści dla siebie – podsu-

mowuje Anna Pieczarka, dyrektor Centrum Animacji Kulturalnej organizującego wydarzenie.

(ek)

Wieniec z Poręby Radlnej pojedzie do Spały

Wieniec dożynkowy z Poręby Radlnej zwyciężył w wojewódzkim konkursie wieńca w kategorii wieńca tradycyjnego, który odbył się podczas XVI Dożynek Województwa Małopolskiego w niedzielę, 31 sierpnia. Wieniec będzie teraz reprezentował całe województwo małopolskie w trakcie Dożynek Prezydenckich w Spale. Jest to duże wyróżnienie zarówno dla Poręby Radlnej, jak i całej gminy Tarnów.



DZIĘKUJEMY NASZYM PARTNEROM

Tegoroczne Dożynki Gminy Tarnów, włącznie z kończącym je koncertem, którzy już kolejny rok przyłączyli się do organizacji wydarzenia. W imieniu mieszkańców Tarnowa
To dzięki zarówno finansowej jak i materialnej pomocy
koncert zespołu BAJM, jak i zorganizowanie atrakcyjnych



SPORT-PUB - Barbara Kwiek, GARDEN BONSAI - Szkołka Drzew i Krzewów Ozdobnych - Wiesława

MARKET BIT - Paweł Staniec, FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA - Krzysztof Czarnik, Sklep

Zakład Fryzjerski ALINA - Alina Oleśkiewicz-Knapik, Jarosław Smosna - Firma Handlowo - Usługowa „EFEKT”, Kwiaty

Kwiaciarnia GLORIOZA, Hurtownia KONTRA - Rafał Więclaw, Radny powiatowy - Tomasz Stelmach, TR

Krajowy i zagraniczny przewóz osób - Tadeusz Broniec, ŻŁOTA RYBKKA - Lucyna Litwin, FARRO - Krzysztof i Grzegorz

Specjalistyczny Gabinet Lekarski, Reumatologia, Choroby

PATRONAT



Tarnowska.tv^{HD}



GAZETA Krakowska

OM ZA DOŻYŃKI GMINY TARNÓW

Pracę zespołu BAJM zostały sfinansowane dzięki wsparciu sponsorów, mieszkańcy Gminy Tarnów pragniemy serdecznie wszystkim podziękować. Bez ich pomocy, możliwy był występ kabaretu PAKA, w towarzystwie towarzyszących Dożynkom Gminy Tarnów 2014.



Wiesław Naleziński, Stacja Paliw oraz Okręgowa Stacja Diagnostyczna - Paweł Szarkowicz,
Klepy ABC - Karczmarczyk, Dyrektor Centrum Medycznego „KOL-MED” - lek. Marta Owczyńska,
Kwiaty balkonowe i rabatowe Chryzantemy - Jolanta Kuczera, Zakład Piekarniczo-Cukierniczy G&G T.I.G. Gniadek,
TRANSPRZĘT ZAKŁAD USŁUG DŹWIGOWYCH - Kazimierz Cecot, FHU HYDROGAZ - Zbigniew Golonka,
Grzegorz Kulig, Piekarnia Kłos - Kazimierz Ciochoń, Józefa i Jan Kubala, Osso s.c. Stacja paliw. Sobyra K., Osika B,
Praczo Wewnętrzne, lek. Marek Marendziak Zawada 137G.

WYDZIAŁ MEDIALNY



Mania Pomagania w Koszycach Małych

Dla Justynki, Pawła i Sławka zebrano prawie 35 tys. zł.

Konkurs kulinarny seniorów, charytatywne rzuty karne, występy młodych artystów i koncert zespołu Pectus przyciągnęły do Koszyc Małych tłumy „Maniaków Pomagania”. Koncert, który miał miejsce w niedzielę, 31 sierpnia, pierwotnie miał się odbyć w lipcu. Niestety, wówczas pogoda pokrzyżowała plany. Na szczęście tym razem niebo było łaskawe i Mania Pomagania ogarnęła całą okolicę. Celem wydarzenia, które już po raz drugi zorganizowały wspólnie: gmina Tarnów i radio RDN Małopolska, była pomoc trójce dzieci z terenu gminy Tarnów – Justynce, Pawłowi i Sławkowi.

Justynka ma trzy lata, mieszka w Koszycach Małych. Dziewczynka cierpi na niedosłuch, nie mówi, ma kłopoty ze wzrokiem, ma zaburzenia psychoruchowe. Paweł ma dziewięć lat i mieszka w Zawadzie. Cierpi m.in. na mózgowie porażenie dziecięce. Paweł nie mówi, a porusza się na wózku inwalidzkim. Sławek z Woli Rzędzińskiej ma jedenaście lat. We wczesnym dzieciń-

stwie u chłopca rozpoznano mózgowie porażenie dziecięce. Dzieci potrzebują stałej, kosztownej rehabilitacji oraz wizyt u lekarzy specjalistów, co przerasta możliwości finansowe ich rodziców. Każda złotówka wydana w trakcie „Manii Pomagania”, została przekazana rodzicom dzieci, którzy ze wzruszeniem uczestniczyli w wydarzeniu.

Manię Pomagania rozpoczęły kulinarne zmagania seniorów, którzy ochoczo włączyli się do akcji pomagania dzieciom. W trakcie wydarzenia odbył się również charytatywny turniej rzutów karnych oraz występy młodych talentów. Na murawie boiska przez cały czas wydarzenia trwał konkurs „Maniacy Pomocy”. Każdy, kto zakupił bigos, ciasta przygotowane przez szkoły z terenu gminy czy regionalne smakołyki od Koła Gospodyń Wiejskich otrzymał los, który następnie brał udział w losowaniach nagród. Na scenie zagrali też tarnowscy artyści z zespołu Incepcja. Na miejscu przez cały czas kwestowali wolontariusze. A wśród nich dzieci wraz z rodzicami, dla których w

ubiegłym roku grała Mania Pomagania. – Już od roku wiedziałam, że muszę tu być. Rok temu otrzymałam niesamowite wsparcie i wiedziałam, że teraz moja kolej aby pomagać innym. Bo tyle samo radości, co otrzymanie pomocy, daje jej dawanie – mówi szesnastoletnia Basia, od tygodnia mistrzyni olimpijska onkoolimpiady. Wieczorem na scenie pojawili się bracia Szczepanikowie z zespołu Pectus, którzy wykonali największe przeboje grupy.

– Pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy przybyli na koncert, zakupili cegiełki i tym samym włączyli się w dzieło pomocy. Równie gorąco dziękuję wszystkim, którzy poświęcili swój czas na pomoc w organizacji wydarzenia: Klubom Seniora, gminnym jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych, miejscowemu LKS VICTORIA, sołtysowi Koszyc Małych Markowi Cichemu, szkołom i Kołu Gospodyń Wiejskich, wolontariuszom oraz wszystkim, dzięki którym ta akcja pomocy była możliwa – podsumowuje wójt Grzegorz Kozioł.



Co słychać w OSP?

Termomodernizacja remizy w Woli Rzędzińskiej, zakup umundurowania dla jednostek OSP za środki z programu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska „Zapobieganie poważnym awariom i likwidacja ich skutków dla środowiska – bezpieczny strażak” oraz prace zabezpieczające w zgłobicckiej remizie i zlecenie nowego jej projektu – to trzy najważniejsze wydarzenia inwestycyjne w gminnych jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnej.

Termomodernizacja wolańskiej remizy

Sto tysięcy pozyskane przez urzędników z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska zostanie przeznaczone na termomodernizację remizy Ochotniczej Straży Pożarnej



w Woli Rzędzińskiej. Budynek remizy zyska ocieplenie i nową elewację. Dotacja z WFOŚ stanowić będzie połowę kwoty wydatkowanej na remont, co oznacza, że resztę dołoży ze swego budżetu gmina. Oprócz prac związanych z termomodernizacją w remizie zostanie przeprowadzony także remont posadzki garażu. Również na ten cel udało się pozyskać pieniądze zewnętrzne. Ponad dwanaście tysięcy złotych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego stanowić będzie blisko połowę potrzebnej na remont kwoty, reszta pochodzić będzie z gminnej kasy. Zadowolony z powodu planowanych prace modernizacyjnych nie kryje prezes wolańskich ochotników Henryk Solak. – To bardzo ważne i bardzo potrzebne prace inwestycyjne. Cieszę się, że zostaną wykonane – podkreśla. Zakończenie prac remontowych planowane jest we wrześniu.

Mundury dla strażaków

Już po raz trzeci w ramach programu WFOŚ „Bezpieczny strażak” do gminy Tarnów trafiły pieniądze przeznaczone na zakup umundurowania dla strażaków. Program dedykowany dla jednostek OSP nienależących do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego gmina Tarnów wykorzystwała w stu procentach, bowiem w ciągu trzech lat programu do wszystkich siedmiu spełniających kryteria jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej działających na terenie gminy trafiły lub trafią w najbliższym czasie po trzy zestawy mundurowe. W roku 2012 przypadły one strażakom z Białej i Jodłówki-Walek, w 2013 – jednostkom z Koszyc Małych i Koszyc Wielkich, natomiast w tym roku otrzymują je strażacy z Łękawki, Poręby Radlnej i Zbylitowskiej Góry. W skład każdego zestawu wchodzi: hełm bojowy, kominiarka, ubranie bojowe typu Nomex, para rękawic ochron-

nych oraz para butów. Zadowolony z powodu doposażenia jednostek w nowe zestawy mundurowe nie kryje Jan Michalik, gminny komendant OSP. – Strażacy realizują różnorodne akcje ratownicze, więc szczególnie ważne jest, aby byli dobrze i bezpiecznie wyposażeni podkreśla. – Cieszę się, że równomiernie doposażane są wszystkie jednostki – dodaje. Wartość zakupionych w tym roku dziewięciu zestawów dla strażaków z Łękawki, Poręby Radlnej i Zbylitowskiej Góry to 27 tysięcy złotych, przy czym połowa tej kwoty to środki z budżetu gminy, pozostałe 50% zostało pozyskane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Rusza z miejsca sprawa remizy w Zgłobicach

Należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zgłobiccka jednostka OSP przez dłuższy czas nie miała możliwości przeprowadzenia koniecznego remontu ze względu na nieregulowane kwestie własności działki, na której stoi remiza, w wyniku czego budynek znalazł się w dość złym stanie technicznym. Aktualnie w budynku zostało wykonane szereg prac zabezpieczających zleconych przez Nadzór Budowlany, między innymi wymieniono instalację elektryczną. Rozebrano także prowizoryczną wiatę. Zlecono także wykonanie projektu modernizacji obiektu. Zadowolony z tego faktu nie kryje Bartosz Łąsko, prezes zgłobicckich ochotników. – Cieszę się, że w końcu pojawiła się szansa na remont naszej remizy, która obecnie znajduje się w najgorszym stanie ze wszystkich remiz w naszej gminie. Będę przekonywał radnych, żeby tę kwestię uznali za priorytetową i zabezpieczyli w budżecie środki potrzebne realizacji tej inwestycji – podkreśla.

(pw)

Prace na cmentarzach komunalnych

Tegoroczny sezon inwestycyjny nie ominął cmentarzy komunalnych. – Na terenie naszej gminy mamy cztery cmentarze komunalne: w Koszycach Małych, Tarnowcu, Błoniu i Woli Rzędzińskiej II – wylicza Mariusz Tyrka, kierownik referatu gospodarki komunalnej Urzędu Gminy Tarnów.

– Podejmowane przez nas w tym roku inicjatywy dotyczyły wszystkich czterech obiektów, choć nie wszędzie prace widoczne są gołym okiem – dodaje. Tak jest w przypadku cmentarza w Tarnowcu, gdzie podjęcie decyzji o budowie nowej kaplicy cmentarnej zaowocowało zleceniem wykonania projektu. – W całym etapie realizacji inwestycji projekt jest kwestią kluczową – podkreśla Sławomir Wojtasik, zastępca wójta gminy Tarnów. – Rzetelne wykonanie dobrego projektu w wielu przypadkach w znaczący sposób przyspiesza i usprawnia realizację inwestycji, ma decydujące znaczenie, kiedy

pojawiają się możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Jeśli mamy projekt i pojawiają się możliwości finansowe radni mogą nowe zadania wprowadzić do budżetu w krótkim czasie, umożliwiając rozpoczęcie procesu inwestycyjnego – dodaje.

Wszystko wskazuje na to, że w tym roku nastąpi oddanie do użytku kaplicy na cmentarzu w Woli Rzędzińskiej II. – Właściwie pozostały już tylko drobne prace wykończeniowe – informuje Wojciech Suchowski, specjalista ds. inwestycji Urzędu Gminy Tarnów. Prace remontowe przeprowadzone zostały natomiast przy kaplicach cmentarnych w Błoniu i Koszycach Małych. W tej pierwszej zostały wbudowane nowe drzwi i zakupione ławki, pomalowano także wnętrze, w tej drugiej zrealizowano malowanie ścian zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych oraz rozpoczęto prace przy odnowieniu otoczenia wokół kaplicy.

Nastąpił również znaczący postęp w negocjacjach w sprawie zakupu dodatkowego terenu na potrzeby cmentarza komunalnego w Koszycach Małych. – Już jakiś czas temu wykonaliśmy stosowną ekspertyzę geologiczną i zwróciliśmy się z prośbą do Zakonu Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, którego własnością są tereny przylegające do cmentarza, o sprzedaż stosownej działki na poszerzenie cmentarza. W ostatnim czasie zostaliśmy poinformowani o wyrażeniu zgody na sprzedaż części działki numer 686/23 o powierzchni ok. 1,25 ha i mam nadzieję, że w najbliższym czasie, po zakończeniu negocjacji, ten teren uda się nam zakupić. To bardzo ważne i pilne zadanie, gdyż na cmentarzu w Koszycach Małych nie ma już zbyt wiele miejsca – konkluduje zastępca wójta Sławomir Wojtasik. – Złożyliśmy też formalną propozycję zakupu terenu pod cmentarz komunalny w Zbylitowskiej Górze – dodaje.

(pw)

Kultura jest dla każdego

Rozmowa z Anną Pieczarką, dyrektorką Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów.

- Czy współcześnie potrzebna jest kultura?

Kultura od zawsze kształtowała narody. To dzięki niej przetrwał nasz język w latach zaborów, a nasi przodkowie od wieków tworzyli ośrodki kultury polskiej. Więc skoro przez wieki musieliśmy o nią zabiegać, to tym bardziej teraz, w niepodległej Polsce musimy o kulturę zadbać. Jest to szczególnie ważne w dzisiejszych, tak nastawionych na konsumpcję czasach, kiedy promowane jest odrzucanie wypracowanych przez lata zasad. A przecież to kultura buduje system wartości.

- Do jakich grup społecznych należy więc z kulturą trafić?

Z szeroko rozumianą kulturą staramy się trafić do wszystkich. Na przykład, by dotrzeć do młodych, zmieniliśmy formułę obchodów świąt patriotycznych. Bo jeśli zaproponuje się rajd rowerowy czy koncert, to przyjdą z ochotą, a na akademii – tylko z obowiązku. W ostatnich latach udało się zaktywizować środowisko seniorów. Odbywają się spotkania czy wyjazdy. Organizujemy także liczne wydarzenia kulturalne trafiające do wszystkich pokoleń. Można wyjść z domu, spotkać się z sąsiadami, zwłaszcza że oferowana kultura jest za darmo. U nas każdy może bawić się na festynie, obejrzeć z dziećmi film w kinie plenerowym, czy uczestniczyć w koncercie gwiazd, takich jak Perfect, Bajm i Budka Suflera.

- Skąd biorą się na to fundusze?

Gdyby finansować naszą działalność jedynie z corocznej dotacji gminnej, na pewno ilość wydarzeń znacznie by się zmniejszyła, a z koncertów wielkich gwiazd musielibyśmy zupełnie zrezygnować. W całości finansowane są one bowiem ze środków pochodzących od sponsorów oraz funduszy zewnętrznych – zarówno krajowych, jak i unijnych. Pomaga nam w tym prowadzenie Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Tarnów. Poza tym staramy się minimalizować koszty, gdzie jest to tylko możliwe. Nie zamawiamy drogich gadze-

tów promocyjnych, kotylionów czy nagród dla dzieci w konkursach szkolnych, większość bowiem wykonujemy sami. Poczęstunki, które proponujemy mieszkańcom w trakcie imprez są przygotowywane przez nas w Domach Ludowych. Gdy w gminie Tarnów przebywają delegacje zaprzyjaźnionych samorządów, samodzielnie organizujemy ich pobyt. Oszczędzamy też na plakatach, zaproszeniach i ulotkach, które w zdecydowanej większości wykonujemy we własnym zakresie. Dzięki takim działaniom możemy znacznie więcej zaproponować mieszkańcom.

- Wspomniała pani o Stowarzyszeniu Przyjaciół Gminy Tarnów. W jakim celu ono powstało?

Stowarzyszenie powstało po to, by w różnorodny sposób wspierać działania gminy Tarnów. Dzięki niemu możemy pozyskiwać pieniądze z tych źródeł, gdzie gmina nie ma lub wyczerpała już możliwości aplikowania. Przykładami mogą być między innymi środki pozyskane na zorganizowanie Miodobrania, plenerów malarско-rzeźbiarskich, kina plenerowego czy obchodów Świąt Niepodległości, a także częściowe dotacje na największe imprezy w gminie, w tym dożynki. Środki unijne Stowarzyszenie zdobyło również na działania promocyjne, takie jak prowadzenie strony internetowej poświęconej terenom gminy Tarnów czy wydanie przewodnika turystycznego. Dzięki Stowarzyszeniu możemy działać charytatywnie, jak chociażby zbierając pieniądze dla chorych dzieci w trakcie „Manii Pomagania” – koncercie charytatywnym, który już po raz drugi odbył się w Koszycach Małych. Warto wspomnieć, że Stowarzyszenie działa dzięki tym osobom, które nieodpłatnie pracują jako wolontariusze, pisząc wnioski o dotację unijną czy pomagając przy organizowaniu wydarzeń kulturalnych.

A co czeka gminną kulturę w przyszłości?

Wielkie wyzwanie będzie stanowił dla nas rozpoczynający się nowy okres pozyskiwa-



nia środków unijnych 2014-2020. W tym czasie Unia Europejska przeznaczy znaczne środki na lokalny rozwój. Wiemy już, że głównymi odbiorcami funduszy będą właśnie Stowarzyszenia oparte o działalność charytatywną ich członków. To może oznaczać, że Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Tarnów w dużym zakresie wesprze gminę w pozyskiwaniu środków unijnych. Zdobyliśmy już niezbędne doświadczenie, co będzie niewątpliwie naszym dużym atutem. Nie tylko będziemy kontynuować naszą działalność kulturalną, ale stale ją uatrakcyjniać. Już w tym roku staraliśmy się, by każdy festyn posiadał motyw przewodni – postaramy się to rozwinąć. W ostatnim czasie otwarto kolejny dom ludowy w Zbylitowskiej Górze, w którym – mamy nadzieję – jeszcze w październiku uda się zorganizować zajęcia. Cały czas pomagamy też gminnym Klubom Seniora. Pracy i pomysłów nam na pewno nie zabraknie.

Dziękuję za rozmowę. (ek)

Seniorzy znów zaszczepią się na grype

Akcje profilaktyki zdrowotnej w gminie Tarnów prowadzone są już od lat. Z inicjatywy gminnego samorządu odbywały się między innymi badania w kierunku wczesnego wykrywania raka piersi – u kobiet i prostaty – u mężczyzn – finansowane zarówno z kasy gminy, jak i przez NFZ. Jednak jednym z najpopularniejszych działań profilaktycznych są szczepienia przeciw grypie realizowane w okresie jesienno-zimowym.

Program adresowany jest do seniorów. Zatem, aby skorzystać z bezpłatnych szczepień na grype, trzeba ukończyć 65 lat i być zameldowanym na terenie gminy Tarnów. Do szczepienia należy zgłosić się do „swojego” ośrodka zdrowia, których na terenie gminy działają cztery: w Nowodworzu i Woli Rzędzińskiej (Medicum), Koszycach Małych (EMKA MED) oraz Zgłobicach (CenterMed). Ponieważ dużą popularnością wśród mieszkańców cieszą się tarnowskie przychodnie Centrum Medyczne Kol-Med

i Mościckie Centrum Medyczne, program bezpłatnych szczepień przeciw grypie będzie realizowany również w tych przychodniach. By zaszczepić się przeciw grypie, wystarczy zgłosić się z dowodem osobistym do jednej z sześciu wymienionych przychodni. Akcja potrwa do 30 listopada.

Na szczepienia przeciw grypie w tym roku gmina wydatkuje około dwudziestu tysięcy złotych – podkreśla Irena Podraza, skarbnik gminy Tarnów. **(pw)**



Nowodworze na mapie z 1855 r.

Nowodworze to jedna z najmniejszych miejscowości gminy Tarnów, rozciągnięta wąskim pasem od doliny Białej na zachodzie do wzniesień Pogórza Ciężkowickiego na wschodzie. Przepływają przez nią potoki Zimna Woda i Radlanka ze swoimi licznymi dopływami. Na terenie Nowodworza znajdują się dwa stanowiska archeologiczne świadczące o istnieniu tutaj osady ludności kultury przeworskiej (germańscy Wandalowie) sprzed mniej więcej dwóch tysięcy lat, utrzymującej zapewne kontakty handlowe z imperium rzymskim. We wczesnym średniowieczu ziemię tę zasiedlili Słowianie.

Po pierwszych słowiańskich osadnikach zachowała się tylko zapisana pierwotna nazwa wsi – Przewrocze. Wieś położona była przy starej drodze prowadzącej z Tarnowca do doliny Białej. Najstarsza wzmianka o niej pochodzi z dokumentu sprzedaży sporządzonego w 1392 roku. Wtedy właśnie Dzierśław, syn Pełki, sędziego sandomierskiego herbu Gryf sprzedał ją Janowi z Tarnowa, wojewodzie sandomierskiemu. Po zmianie właściciela z czasem przemianowana została na Nowy Dwór (nazwę tę przekształconą później w Nowodworze, wymieniono pierwszy raz w dokumencie z 1448 roku) i weszła w skład olbrzymiego kompleksu majątkowego Tarnowskich zarządzanego z zamku tarnowskiego. Zmiana nazwy wskazuje na to, że to właśnie Tarnowscy założyli w XV wieku we wsi dwór w rozumieniu całego kompleksu gospodarczego – folwarku. Świadczy o tym także spis poboru pogłównego z 1536 roku, w którym czytamy, że w Nowodworzu był folwark i cztery ogrody. Folwark nowodworski posiadał blisko siedemdziesiąt procent ziemi ornej w miejscowości.

W roku 1785 książę Hieronim Sanguszko przekazał Nowodworze, Łękwkę i Porębę w trzyletnią dzierżawę swojemu lekarzowi Eustachemu Khittelowi. Z tej okazji spisano inwentarz budynków folwarcznych w Nowodworzu. Zgodnie z nim za dziedzicem przy gościńcu z Tarnowa do Tuchowa stał na pagórku dwór z

Leksykon historyczny miejscowości gminy Tarnów (7)

Nowodworze



Dom ludowy w Nowodworzu

drzewa jodłowego z obszernym gankiem o czterech słupach drewnianych, przykrytym dachem włoskim, kopulastym. Centralną część budynku zajmowała sień, za nią od strony ogrodu i sadu była „galeryjka” pod dachem gontowym. Po obu stronach sieni znajdowały się po dwa pokoje z „garderobkami”. Przy dziedzińcu stały też spiżarka, stajenka i nieco dalej gumno. „W środku wsi, na dole, nad samą rzeczką” była karczma „szynkowna”, o izbie, sieni i komorze. Do 1944 roku większą część gruntów wsi zajmował nowoczesny folwark Sanguszków. Z budowli dworskich do dnia dzisiejszego pozostały tylko przebudowane stajnie z początku XX wieku służące obecnie jako skład materiałów budowlanych.

Historyczną wartość mają w Nowodworzu zwyczajowe nazwy przysiółków, ułatwiające określenie lokalizacji na obszarze wsi: Borki, Osterlisko, Na Lochy, Mokrzyńska, Granice, Zimna Woda zaś nowsze to: Stara Droga, Dzikie Pola, Równie, Centrum, Krzyżówka.

Autor hasła „Nowodwórze” w Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich z 1886 roku podawał, „że wieś leży nad potokiem płynącym od Góry św. Marcina do Białej. Grunta tej wsi przecinają tory kolei tarnowsko-lełuchowskiej, między stacją Tarnów a Pleśna-Łowcówek [kolej zbudowana 1876]. Nowodworze ma 220 mieszkańców rzymskokatolickich, kasę pożyczkową

z kapitałem 237 zł i mały dom sióstr miłosierdzia, które się kształceniem działy zajmują”.

Nowodworze należy do parafii w Porębce Radlnej. Około 1881 roku swój dom z ochronką w Nowodworzu otworzyły Służebniczki Niepokalanego Poczęcia NMP. W roku 1920 erygowano przy nim kaplicę pw. św. Józefa. W latach 90. XX wieku, przy wsparciu lokalnej społeczności, powstał nowy budynek kaplicy wraz z ochronką prowadzoną siostry służebniczki i dotowaną przez Gminę Tarnów. W latach 70. XX wieku powstała obwodnica, dzięki której droga wojewódzka omija centrum Nowodworza, a także ośrodek zdrowia i Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”.

Najbardziej okazałym, choć położonym na uboczu, budynkiem Nowodworza jest Dom Pomocy Społecznej. Ten duży, nowoczesny budynek, widoczny dobrze z przejeżdżających pociągów, otoczony jest parkiem zwanym „Prochownia”. W tym miejscu stał bowiem kiedyś budynek prochowni wojsk austriackich. Dom Pomocy Społecznej otwarto w grudniu 2003 roku. Jest to całodobowa placówka przeznaczona dla osób przewlekle psychicznie chorych – zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Niecały rok później powstał przy nim także Środowiskowy Dom Samopomocy, którego głównym celem jest prowadzenie rehabilitacji tych osób poprzez przywracanie i rozwijanie posiadanych umiejętności samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych a także podtrzymanie aktywności uczestników w środowisku, w którym na co dzień żyją.

Wszystkim mieszkańcom Nowodworza służy otwarty w 2010 roku Dom Ludowy, w którym odbywają się zajęcia artystyczne, teatralne, aerobiku, lekcje języka angielskiego i gry na gitarze oraz funkcjonuje kafejka internetowa. Miłośnikom sportów motorowych Nowodworze znane jest z Toru Motocrossowego Esta Tarnów należącego do Janusza Kołodzieja, jednego z najwybitniejszych polskich żużlowców, wielokrotnego mistrza Polski. Oprócz toru crossowego w Nowodworzu jeździć można na torze żużlowym o długości 200 metrów.

dr Krzysztof Moskal



Stodola w Nowodworzu

Co powie
Ryba?

Plusy dodatnie, plusy ujemne

Nieprzypadkowo jako tytuł tego felietonu wybrałem jeden z trafniejszych waleśizmów, w sprzeczności tego stwierdzenia ukrywa się bowiem autentyczny paradoks, który po zastanowieniu, a czasem po prostu po upływie pewnego czasu ujawnia zaskakującą prawdę. Ileż to razy jest tak, że coś, co początkowo postrzegamy jako pozytywne, z czasem daje się nam we znaki lub na odwrót: coś, co początkowo wydaje nam się jako negatywne z czasem potrafi naprawdę mile zaskoczyć. Praca samorządowa również i w gminie Tarnów takich plusów dodatnich i plusów ujemnych jest pełna na co dzień.

Wygląda na to, że czasem warto poczekać. Kiedy przed kilkoma laty w Woli Rzędzińskiej budowana była tzw. ulica Południowa, okazało się, że jedni z mieszkańców nie chcą chodnika na długości ich posesji. Chcieli zablokować inwestycję, ale ostatecznie droga i chodnik powstały, z tym, że bez tego fragmentu, na którego budowę wóldarzewi gminy nie udało się uzyskać zgody właścicieli. Brak chodnika raził mieszkańców, interweniowali w tej sprawie radni, niektórzy sugerowali nawet rozpoczęcie procesu wywłaszczenia. Sprawa budziła emocje, co usztywniało stanowiska po obydwu stronach i blokowało porozumienie. Z czasem emocje zeszyły na plan dalszy i do negocjacji powrócono. W efekcie udało się uzyskać zgodę właścicieli na dobudowanie brakującego odcinka chodnika i powstał on w ciągu... „dwóch dni i jednej nocy” – ku zdziwieniu sąsiadów.

Bodobnie było z ulicą Nową w Tarnowcu, której mieszkańcy przez kilkanaście lat nie mieli dojazdu drogą publiczną do swoich domów. Tam sprawa budziła znacznie większe emocje i wydawała się niemożliwa do rozwiązania. Kiedy emocje opadły, okazało się, że można się porozumieć i dziś już większość mieszkańców ma dogodny dojazd do swoich posesji. Ta sprawa jeszcze nie jest zakończona, ale na pewno warto spokojnie i bez emocji rozmawiać, bo praktyka pokazuje, że to przynosi efekty.



Szczęśliwego finału doczekał się inny z wielu trudnych tematów, z jakimi gminnym samorządowcom przychodzi się zmierzyć. Linia energetyczna, która przecinała skrawek nowo wybudowanego w centrum Radlnej boiska wielofunkcyjnego, została przeniesiona. Temat niby zwyczajny – bo trudności pojawiają się przy wielu inwestycjach m. in. problem z linią energetyczną pojawił się kiedyś podczas budowy boiska przy szkole w Porębie Radlnej, a problem z gazociągami na boisku przy szkolnym w Błoniu – a jednak to ten w Radlnej wzbudził emocje, przede wszystkim w doniesieniach medialnych. Nie dalej, jak kilka tygodni temu serwis informacyjny niemal „zelektryzował” wiadomość, że boisko w Radlnej jest pod napięciem (sic!) Sprawa zainteresowała nawet ogólnopolskie media. Pokazywano bezsens działania urzędników, wyliczano, jakie straty poniesie gmina i ile będzie kosztować przeniesienie linii, wieszczo-

no, że podczas prac ziemnych zostanie zrujnowane boisko. Podawano nawet nieprawdziwą wiadomość, że wstęga została przecięta, a potem boisko na glucho zamknięto. Niektórzy udawali, że nie słyszą i nie przekazywali opinii publicznej racjonalnych argumentów o konieczności wykorzystania środków uniijnych, bo inaczej obiekt by nie powstał, czy też o tym, że inwestycja nie została jeszcze zakończona. Emocje minęły, linia została przebudowana, nie zniszczono ani jednego skrawka sztucznej nawierzchni, ale to już okazało się nieinteresujące. Ze wszystkich mediów, bodaj tylko jedna rozgłośnia interesowała się tematem do końca.

Ostatnio w niedzielę przejeżdżałem przez tę miejscowość. Starsi siedzieli na ławeczkach, dzieci bawiły się na placu zabaw. O przechodzącej nad boiskiem linii elektrycznej przypominają tylko dwa nowe słupy. Mam natomiast nieodparte wrażenie, że mieszkańcy Radlnej całą tę medialną burzę mają gdzieś. Przejornie ktoś pomyślał i zainstalował dodatkowe zabezpieczenie placu zabaw, zanim wybuchnie kolejna medialna histeria.

Jesienią w telewizji rozpoczynają się kolejne odsłony popularnych seriali. Wygląda na to, że również nas czeka kolejny sezon jesienno-wyborczy. W przygotowaniu są zapewne kolejne odcinki serialu Złobice z nowymi wątkami i nowymi bohaterami. Gdyby obsadzenie wójta Koziota w roli szwarcharakteru przez kolejny sezon już się znudziło, to można rozwinąć akcję na przykład o powiat, bowiem... pełnomocniczka spadkobierców rodziny Marszałkiewiczów pozwała właśnie starostwo, które – jej zdaniem – nie miało prawa przekazać gminie Tarnów działki, na której stoi remiza miejscowej straży pożarnej.

To tylko kilka przykładów. Czy są to plusy ujemne, czy dodatnie? Jestem przekonany, że Szanowni Czytelnicy sami doskonale sobie na to pytanie potrafią odpowiedzieć.

Adam Ryba

Tajne przepisy naszych gospodyń (4)

Placek do barszczu



Ma je każda szanująca się gospodyni. Opasłe skoroszyty lub zeszyty kryjące tajemnice dobrego smaku i suto zastawionych stołów. Już od roku zachęcamy nasze gospodynie, aby zechciały się tymi cudenkami podzielić z innymi. Tym razem przepis na placek do barszczu, który z posiadanych i sprawdzonych przepisów wybrała dla nas pani Alicja z Tarnowca.

Ciasto: 50 dkg mąki (3 szklanki), 1 marmaryna, 5 żółtek, zupa ogonowa w proszku, łyżeczka proszku do pieczenia, 4 łyżki kwaśnej śmietany.

Z podanych składników zarobić ciasto i podzielić na dwie części.

Farsz: 70 dkg mięsa mielonego, 50 dkg pieczarek, 3 cebule, 6 jajek ugotowanych na twardo, 2 jajka surowe, mały słoik papryki marynowanej lub jedna świeża.

Pieczarki udusić z łyżką masła, dodać pokrojoną cebulę. Następnie dodać mięso i przez chwilę dusić razem. Odstawić do ostudzenia. Gotowane jajka pokroić. Do ostudzonego dodać surowe jajka i pokrojone jajka gotowane, a następnie paprykę pokrojoną w kostkę. Masę dobrze wyrobić i przyprawić solą oraz pieprzem. Można dodać zieloną pietruszkę, groszek zielony lub pieczarki marynowane. Tak przygotowany farsz wyłożyć na pierwsze ciasto i przykryć drugim. Piec na złoty kolor. Smacznego!

(red)

Pod Okiem Opatrzności

Opatrzność Boża dała nam dwóch świętych papieży – św. Jana XXIII i św. Jana Pawła II

Kilka miesięcy temu, 27 kwietnia w Rzymie miało miejsce bezprecedensowe wydarzenie - kanonizacja dwóch papieży. Sledziło je około miliona pielgrzymów obecnych w Wiecznym Mieście oraz ponad dwa miliardy osób na świecie za pośrednictwem środków społecznego przekazu. Papież Franciszek ogłosił świętymi dwóch swoich poprzedników, postaci bardzo popularnych i bliskich nam w czasie: papieża Jana XXIII i papieża Jana Pawła II. Pierwszy z nich, Jan XXIII, syn włoskiej ziemi, który zasłużył sobie na tytuł „dobry Papież”, ponad pół wieku temu zwołał Sobór Watykański II. Drugi z nowych świętych to Jan Paweł II, syn polskiej ziemi, papież Bożego Miłosierdzia, który konsekwentnie wprowadzał w życie postanowienia Soboru, a także wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa.

Ojciec Święty Franciszek w krótkiej, ale zarazem treściwej homilii kanonizacyjnej zaakcentował, że dwaj nowi święci, którzy wstawiają się za Kościołem i za światem, potrafili rozpoznać w ranach Chrystusa trwałe znaki miłości Boga do nas. Byli odważnymi ludźmi dającymi świadectwo o dobroci i miłosierdziu Boga. Papież uzzględnił także w swej homilii, że św. Jan XXIII i św. Jan Paweł II mieli odwagę patrzeć na rany Jezusa, dotykać Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku. Nie gorszyli się krzyżem Chrystusa. Nie wstydzili się ciała swego brata (por. Iz 58,7), ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa. Byli kapłanami, biskupami i papieżami dwu-

dziestego wieku. Znali jego tragedie, ale one ich nie złamały. W papieskiej homilii zostało też powiedziane, że dwaj święci papieże przeszli przez współczesność, widzieli tragedie XX wieku – mordowanie ludzi na wojnach światowych, nieludzki totalitaryzm, nazizm, komunizm aż po globalizację praktycznego materializmu w pierwszych latach nowego wieku i liberalizm. Ale silniejszy był u nich Bóg, silniejsza była wiara w Jezusa Chrystusa, silniejsze było w nich miłosierdzie Boga, które objawia się w pięciu ranach, silniejsza była macierzyńska bliskość Maryi.

Starsze pokolenie zna obydwóch papieży z pasterskiego nauczania, z pełnych troski wypowiedzi o znieczulicy moralnej, lekceważeniu zasad etycznych, poniewieraniu starszymi ludźmi. Można powiedzieć, że ci święci sternicy Kościoła Powszechnego byli ludźmi opatrnościowymi, uczulonymi na niesprawiedliwość społeczną i ludzką biedę.

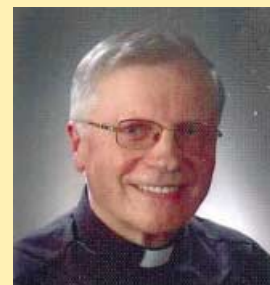
Jan Paweł II miał odwagę bronić każdego ludzkiego życia – jak powiedział papież Franciszek – w epoce, w której szerzy się „kultura” odpadów. Bo rzeczywistość, według papieża Franciszka, w sytuacji współczesnego braku miłości, najbardziej i starzy ludzie są odrzucani, ponieważ egoizm ich nie znosi, traktuje ich jako ciężar. Czy to, niestety, znak regresu naszej cywilizacji? Oby tak nie było. W poczuciu obowiązku względem naszego wielkiego świętego Rodaka Papieża Jana Pawła II, postawmy sobie pytanie, czego uczy nas świętość tego



opatrnościowego, niezwyklego Ucznia Jezusowego XX wieku? Postanówmy sobie, że w epoce milczącej apostazji ludzi, którzy żyją tak, jakby Bóg nie istniał, będziemy odważnie wyznawać wiarę w Jezusa Chrystusa. Będziemy naśladowcami papieża Polaka w wyznawaniu świadomej, mocnej i autentycznej wiary, wolnej od kompromisów. Będziemy bronić katolickiego małżeństwa i katolickiej rodziny, która jest wpisana w Boży plan zbawienia.

Powyższe rozważania zakończmy modlitwą: Święty Janie XXIII i Święty Janie Pawle II, wyjednajcie nam z nieba światło, abyśmy znaleźli drogę Bożego planu dla rodziny; jedyną drogę, która da godność rodzinie i prawdę miłości oraz błogosławioną przyszłość małżonkom i ich dzieciom.

ks. dr Tadeusz Wolak



Prawnik radzi (3)

Umowy na odległość

Niejednokrotnie zdarza się w domu czy też w pracy, że jesteście zaskakiwani ofertą kupna jakiegoś towaru lub korzystania z usług oferowanych przed akwizytora. Praktyka handlu obnośnego jest oparta na skłonieniu konsumenta do podejmowania decyzji pod wpływem impulsu i bez głębszego zastanowienia. Jednak prawo częściowo chroni nas przed przypadkowo zaciągniętymi zobowiązaniami i umożliwia zniesienie skutków nieprzemysłanego zakupu przedmiotu czy też konieczności realizacji umowy o świadczenie usług. Zanim podpiszemy umowę, warto sprawdzić, z kim w ogóle ma się do czynienia. Przedstawiciel handlowy powinien pokazać konsumentowi dokument potwierdzający prowadzenie działalności gospodarczej oraz dowód osobisty. W wypadku zawierania umów w imieniu przedsiębiorcy osoba, która go reprezentuje, musi dodatkowo okazać pełnomocnictwo. Odmowa okaza-

nia tych dokumentów powinna wzbudzić podejrzenie.

Choć to truizm i oczywistość, to przed podpisaniem umowy należy dokładnie przeczytać umowę, którą zamierzamy podpisać. Jeśli jakieś fragmenty są niezrozumiałe czy wątpliwe to należy, dopytać się o ich rozumienie i interpretację, zaś w razie dalszych wątpliwości co do postanowień umowy – nie podpisywać jej. Warto również zauważyć, iż przedsiębiorca, najpóźniej w chwili złożenia konsumentowi propozycji zawarcia umowy na odległość, ma obowiązek poinformować konsumenta o prawie do odstąpienia od umowy, a następnie zobowiązany jest potwierdzić tę informację na piśmie najpóźniej w momencie rozpoczęcia spełnienia świadczenia. Jeśli tego nie uczyni (konsument nie otrzyma pisemnego potwierdzenia takiej informacji), to termin na odstąpienie od umowy wydłuża się do trzech miesięcy od dnia wydania towaru lub zawarcia umowy dotyczącej świad-

czenia usługi. Zatem klient będzie mógł odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o takim prawie bez podawania przyczyny takiej decyzji (np. po późniejszym przekazaniu przez przedsiębiorcę informacji), jednak nie później niż po upływie trzech miesięcy od jej wykonania. Odstąpienia od umowy należy dokonać na piśmie, przekazując stosowne oświadczenie przedsiębiorcy, najlepiej listem poleconym z potwierdzeniem odbioru.

W takiej sytuacji umowę uważa się za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. Konsument zwraca towar na własny koszt, a w zamian dostaje zwrot pieniędzy. Zwrot świadczeń między stronami powinien nastąpić w terminie 14 dni. W razie problemów warto zasięgnąć informacji i skonsultować sprawę z prawnikiem czy też Powiatowym Rzecznikiem Konsumenta.

advokat Piotr Sak

NAJLEPSZE DRZWI OKNA PODŁOGI



**POMIAR
DOSTAWA
MONTAŻ**

www.dommax.pl
tel. 14 62 96 100



współpracujemy z najlepszymi...



Drzwi Węgrzyn



POL-SKONE
DRZWI I OKNA



WIŚNIEWSKI



Tarnów, ul. Kochanowskiego 41